

ZASADA SKARGOWOŚCI W PROCESIE KARNYM W ASPEKcie HISTORYCZNYM

ARKADIUSZ MATUSIAK *

1. POCZĄTKI KSZTAŁTOWANIA SIĘ ZASADY SKARGOWOŚCI

W słowniku języka polskiego terminowi „zasada” przypisuje się kilka następujących znaczeń. Po pierwsze, zasada to prawo rządzące jakimiś procesami, zjawiskami, to też formuła wyjaśniająca to prawo. Po drugie, zasada to norma postępowania. Po trzecie, zasada to ustalony na mocy jakiegoś przepisu lub zwyczaju sposób postępowania w danych okolicznościach. Po czwarte, zasada to podstawa funkcjonowania lub konstrukcji czegoś¹.

W słowniku języka polskiego terminowi „skarga” przypisuje się cztery znaczenia, a mianowicie skarga to prawo wypowiedzi, w której ktoś się uskarża na coś, obwinianie kogoś o coś, akt oskarżenia w procesie karnym lub powództwo w sprawie cywilnej, środek odwoławczy przysługujący stronom i innym uczestnikom postępowania przed określonym organem, zmierzający do zmiany lub uchylecia orzeczenia tego organu².

Zasada skargowości ma swoją bogatą historię i sięga początków kształtowania się procesu karnego w czasach starożytnych³.

W dziejach procesu karnego można wyodrębnić trzy formy rozwojowe, czyli zespoły związanych ze sobą zasad procesowych obowiązujących w danym okresie i tworzących model procesu karnego⁴. Mowa o formie skargowej, inkwizycyjnej i mieszanej.

Forma skargowa charakteryzuje się dominacją w procesie zasady skargowości, stosownie do której wszczęcie i przebieg procesu zależne są od skargi osoby zainteresowanej (oskarżyciela lub powoda cywilnego) w pozytywnym załatwieniu jej interesu prawnego, zasady kontradyktoryjności zalecającej prowadzenie procesu

* dr nauk prawnych, adwokat; e-mail: adwokat@arkadiuszmatusiak.pl.

¹ *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2007.

² *Ibidem*.

³ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984, s. 156.

⁴ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 73.

w formie sporu między stronami i na ogół zasady publiczności procesu. Zasadom tym towarzyszą często zasady prawa do obrony i bezpośredniości.

Forma inkwizycyjna charakteryzuje się obowiązywaniem zasady inkwizycyjnej (śledczej) przewidującej skupienie w ręce organu procesowego funkcji rozstrzygnięcia sporu, oskarżenia i obrony oskarżonego.

Forma mieszana charakteryzuje się związkiem elementów formy skargowej i inkwizycyjnej, ale w układzie dynamicznym. W tej formie postępowanie przygotowawcze poprzedzające przekazanie sprawy do sądu ma z reguły formę inkwizycyjną. Postępowanie przed sądem, a zwłaszcza rozprawa sądowa, ma natomiast formę skargową. Ostatnie stadium wykonawcze wraca do formy inkwizycyjnej.

Na każdym etapie historii proces karny przybierał jedną z trzech form rozwojowych. Nie znaczy to jednak, by historia procesu karnego była przechodzeniem od formy skargowej, przez inkwizycyjną, do mieszanej. Zdarzało się, że po formie inkwizycyjnej następowała forma skargowa, a w miejsce formy mieszanej wprowadzono formę inkwizycyjną (np. w Związku Radzieckim, Niemczech hitlerowskich). Zarówno przemienność form rozwojowych, jak i obecność tej czy innej formy w konkretnym systemie procesowym dyktują określone stosunki społeczno-polityczne w danym państwie i w danym okresie. Model konkretnego procesu karnego jest zawsze odbiciem aktualnego układu tych stosunków. Jednym z pierwszych objawów ich liberalizacji jest zawsze odchodzenie od formy inkwizycyjnej i oscylacja w kierunku formy skargowej lub mieszanej. I odwrotnie – każde zaostrzenie się kursu politycznego uzewnętrznia się przede wszystkim w skłonnościach do nasycenia procesu elementami formy inkwizycyjnej. Formy skargowe lub mieszane same przez się nie zapewniają sprawiedliwych wyroków. Rzetelność w poznaniu prawdy i sprawiedliwości decyzji zależy od wielu czynników – od klimatu politycznego, systemu gwarancji procesowych, kwalifikacji i etyki sędziów, oskarżycieli, obrońców, organów ścigania pozasądowego. Formy rozwojowe procesu nie są zresztą stabilne. Nie stanowią monolitycznych szablonów zawsze identycznie powtarzalnych. Każda z nich ma różne odcienie, występuje w konkretnym ustawodawstwie w większym lub mniejszym nasileniu, przeobraża się⁵.

Forma skargowa, która ukształtowana została w starożytnej Grecji i Rzymie, była najwcześniejszą formą procesu karnego. Jej korzenie sięgają aż do państw Sumerów i starobabilońskiego. Charakter skargowy miał także proces w państwie Hammurabiego (1792–1750 p.n.e.)⁶. Postępowanie zaczynało się na podstawie pozwu, choć w postępowaniu przed panującym lub wyznaczonym przez niego sądem, organy państwowe same sprowadzały oskarżonego na rozprawę. W postępowaniu karnym nie można było wybaczyć szkody temu, kto ją wyrządził⁷. W postępowaniu skargowym prowadzonym na podstawie kodeksu Hammurabiego rozróżniano podział skarg na karne i cywilne, ustne i jawne. Środkami dowodowymi były zeznania świadków, dokumenty i ordalia zimnej wody⁸.

⁵ *Ibidem*, s. 74.

⁶ Szerzej: Z.J. Klima, *Prawa Hammurabiego*, Warszawa 1957.

⁷ C. Kunderowicz, *Najstarsze prawa świata*, Łódź 1972, s. 7 i n.

⁸ T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2015, s. 73.

1.1. ZASADA SKARGOWOŚCI W PROCESIE ATEŃSKIM

Organizmy polityczne starożytnej Grecji były mocno rozczłonkowane i dlatego nie doszło do utworzenia zwanego systemu prawa greckiego. Utrzymywały się liczne odrębności rozwoju prawnego w różnych *poleis*⁹. W związku z tym model procesu w starożytnej Grecji zostanie przedstawiony na przykładzie Aten z okresu ich największego rozwoju, to jest w V i VI w. p.n.e., między wojnami perskimi a wojną peloponeską ze Spartą. Postępowanie karne w procesie ateńskim było skargowe. Istniał podział skarg na skargi publiczne, a raczej popularne (*grafe*), które mógł wnieść każdy obywatel, i skargi prywatne (*bike*), które mógł wnieść jedynie pokrzywdzony. Przy czym zdolność procesową posiadali tylko pełnoprawni obywatele, a ci, którzy jej nie mieli, zastępowani byli przez zastępców procesowych – obywateli. Proces rozpoczynał się od wniesienia ustnego pozwu, którego dokonywał osobiście powód, w miejscu publicznym w obecności dwóch świadków. W pozwie powód wzywał pozwanego do stawienia się w konkretnym sądzie w określonym czasie. Po dokonaniu pozwu powód u właściwej władzy sądowej składał skargę, a pozwany odpowiadał na nią¹⁰. W procesie ateńskim można doszukać się pierwocin postępowania przygotowawczego. Postępowanie to prowadził jeden z archontów, najwyższych urzędników ateńskich, *thesmotelai*. Przyjmował on skargę i zbierał dowody. Nie był jednak w stanie zapobiec bezpodstawnemu postawieniu oskarżonego przed sądem, albowiem nie istniała żadna ochrona przed oczywiście niesłusznym oskarżeniem. Prowadzenie swoistego postępowania przygotowawczego miało miejsce w sprawach należących do właściwości *heliai* i *areopagu*. *Heliaja* był to sąd utworzony przez Solona, w którego skład wchodziło 6 000 członków zwanych *heliastami*, losowanych corocznie. Skład orzekający tworzone zwykle z 501 *heliastów*. Sąd ten był sądem właściwym do rozpatrywania spraw niezastrzeżonych do właściwości innych sądów. Innymi słowy, rozpoznawanie spraw przed tym sądem było w Atenach regułą. Rozprawę rozpoczynało odczytanie skargi i odpowiedzi na nią. Następnie strony broniły swoich stanowisk¹¹. Był to zatem proces nie tylko skargowy, ale i kontradiktoryjny.

Z kolei *areopag* był to sąd, w którego skład wchodziłi biegli archonci, czyli najwyżsi urzędnicy ateńscy. Sąd ten był właściwy do rozpatrywania i orzekania w sprawach o rozmyślne zabójstwa, o rany zadane bez skutku śmiertelnego, ale w zamiarze pozbawienia życia, o podpalenie.

Najwyższy organ w Atenach, czyli zgromadzenie ludowe (*ekklesia*), rozpoznawało sprawy o przestępstwa przeciwko państwu na podstawie doniesienia karnego zwanego *eisangelia*.

Społeczeństwo ateńskie składało się z obywateli, metojków, czyli cudzoziemców na stałe mieszkających w Atenach, i niewolników. Oskarżać mogli obywatele ateńscy, w imieniu metojków mogli oskarżać ich patroni. Natomiast niewolnicy nigdy nie mogli wykonywać tej czynności¹².

⁹ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1997, s. 17–18.

¹⁰ T. Maciejewski, *Historia powszechna...*, s. 73.

¹¹ *Ibidem*, s. 74.

¹² S. Waltoś, *Proces karny. Zarys...*, s. 76.

1.2. ZASADA SKARGOWOŚCI W STAROŻYTNYM RZYMIE

W starożytnym Rzymie proces karny wykazywał wiele wspólnych cech z procesem greckim, szczególnie w okresie republikańskim i wczesnego pryncypatu. W dziejach procesu rzymskiego szczególnie wybijają się dwa okresy: klasyczny i poklasyczny¹³. Proces rzymski w okresie klasycznym charakteryzował się obowiązywaniem zasady skargowości, której towarzyszyły zasady jawności i kontrydiktoryjności. Warunkiem procesu była skarga oskarżyciela¹⁴. Powszechnie posługiwano się skargą popularną, czyli taką, która przysługiwała każdemu. W celu wyeliminowania niesłusznego i pochopnego oskarżania od oskarżyciela żądano oświadczenia, że nie odstąpi od oskarżenia, zwanego *nominis subscriptionis*. W przypadku przegranej oskarżyciel mógł stać się oskarżonym w procesie o kalumnię¹⁵.

W prawie rzymskim wyróżniano dwie grupy przestępstw; były to przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego (*crimina publica*) i przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego (*delicta privata* albo *maleficia*). Do pierwszej grupy zaliczano przestępstwa, które były wymierzone w dobro ogółu, podlegały one represji ze strony organów państwowych w osobnym procesie karnym¹⁶. Do przestępstw publicznych należały np.: zabójstwo człowieka wolnego (*homicidium, parricidium*), zdrada państwa (*perduellio*), dezercja z wojska oraz umyślne podpalenie. Przestępstwa te były ścigane w drodze procesu kryminalnego, a na sprawców nakładano kary publiczne, przeważnie karę śmierci albo wygnanie z kraju lub grzywny na rzecz skarbu państwowego. Innymi słowy, czyny określone mianem zbrodni (*crimen*) podlegały sankcji publicznoprawnej, realizowanej przez władzę państwową¹⁷, a więc należały do prawa publicznego¹⁸. Do drugiej grupy zaliczano odpowiednik dzisiejszych czynów niedozwolonych, traktowanych jako podstawa odpowiedzialności cywilnej, czyli przestępstwa prawa prywatnego, które naruszały osobiste lub majątkowe interesy jednostek, a należały do nich np.: kradzież (*furtum*), rabunek (*rapina*), zniewaga (*iniuria*), bezprawne wyrządzenie szkody, czyli innymi słowy zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy (*damnum iniuria datum*) oraz delikty prawa pretorskiego: oszustwo (*dolus*), wymuszenie (*metus*), poszkodowanie wierzycieli (*fraus creditorum*), gorszenie niewolnika (*servi corruptio*). Ich dokonanie powodowało powstanie zobowiązania pomiędzy sprawcą i poszkodowanym, który za pomocą odpowiedniej skargi mógł dochodzić swoich roszczeń sądownie. Odpowiedzialność sprawcy deliktu obejmowała obowiązek naprawienia szkody, czego poszkodowany mógł się domagać za pomocą tzw. skarg odszkodowawczych, reipersekutoryjnych (*actiones rei persecutoriae*), oraz obowiązek zapłacenia kary prywatnej (*poena*) na rzecz powoda, której poszkodowany dochodził za pomocą tzw. skarg karnych, penalnych (*actiones poenales*). Z karą tą mogło się wiązać także odszkodowanie (*aciones mixtae*)¹⁹. Tego rodzaju

¹³ *Ibidem*, s. 77–79.

¹⁴ W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 47–49.

¹⁵ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys...*, s. 78.

¹⁶ K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2007, s. 424.

¹⁷ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2016, s. 249.

¹⁸ W. Wołodkiewicz (red.), *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 1986, s. 153–158.

¹⁹ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 248–249.

skarg pretor udzielał poszkodowanym także w przypadku przestępstw prawa pretorskiego, czyli podstęp (dolus), użycia bezprawnej groźby (metus), działania na szkodę wierzyciela (fraus creditorum) oraz pogorszenia cudzego niewolnika (servi corruptio). Poszkodowany mógł też dochodzić naprawienia szkody i zapłacenia kary za pomocą skarg mieszanych (actiones mixtae), które łączyły w sobie cechy skarg odszkodowawczych i karnych. Cechą charakterystyczną odpowiedzialności deliktowej była zasada kumulacji skarg penalnych, zgodnie z którą w wypadku, gdy kilka osób popełniło delikt, zapłata kary (poena) przez jedną z nich nie zwalniała od tego obowiązku pozostałych współsprawców przestępstwa²⁰.

Orzekanie w sprawach karnych należało do kwestorów, trybunów, dyktatorów, cenzorów, edylów, a przede wszystkim do pretorów, którzy niektóre sprawy rozstrzygali bez udziału sądu oraz przewodniczyli w pozostałych sądach kolegialnych. Sądami kolegialnymi były zgromadzenia ludu (comitia), a później *questiones perpetuae*, czyli kilkusetosobowe komisje powoływane przez zgromadzenie ludowe, którym przewodniczyli pretorowie²¹. Z komisji tych drogą losowania wybierano składy orzekające do poszczególnych spraw. Warunkiem procesu była skarga oskarżyciela. Postępowanie dzieliło się na dwa etapy: postępowanie *in iure* oraz postępowanie *in iudicio* (*apud iudicem*). Kiedy obie strony stały się przed pretorem, inicjator procesu przedstawiał swoją sprawę i w konkluzji wnosił o udzielenie mu ochrony procesowej (*postulatio actionis*). Pretor wstępnie badał, czy sprawa kwalifikuje się do rozpoznania przed sądem, zapoznawał się ogólnie z istotą sporu, badał kwestię kompetencji sądu oraz legitymację stron procesowych i eliminował sprawy błahe i niedojrzałe²². Jeżeli uznał, że można wszcząć proces, przyjmował skargę od oskarżyciela oraz informacje o podstawowych danych o sprawie. Pretor przekazywał sprawę na posiedzenie sądowe oraz przyznawał oskarżycielowi prawo do zbierania dowodów winy oskarżonego na własną rękę (*inquisitio*)²³.

Rzymskie prawo procesowe było określane jako prawo powództw (*ius actionum*). Fundamentalne znaczenie miało pojęcie *actio*. Słowo to pochodzi od łacińskiego słowa *agere*, które oznacza: działać, procesować się, prowadzić spór przed sądem, występować w sądzie. W języku prawniczym termin ten stosowany był w dwójakim znaczeniu – formalnym i materialnym. W znaczeniu formalnym określał czynność o charakterze procesowym, za pomocą której powód (*actor*) wszczynał postępowanie przeciwko pozwanemu (*reus*), była to skarga, czy też powództwo. W znaczeniu materialnym to prawo skargi powoła wynikające z przysługującego mu prawa podmiotowego, a zatem uprawnienie, którego można było dochodzić przed sądem. W prawie rzymskim prawo podmiotowe i odpowiednia dla tego prawa skarga stanowiły nierozdzielalną całość. Znamienny był też brak ogólnej zasady udzielania ochrony prawnej każdemu uzasadnionemu roszczeniu, czyli za pomocą jednej *actio* nie można było dochodzić każdego prawa. *Nihil aliud est actio quam ius quod sibi deleatur, iudicio persequendi* – *actio* jest zatem niczym innym, jak

²⁰ A. Dębiński, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2021, s. 311–312.

²¹ H.F. Jolovich, *Historical Introduction to the Study of Roman Law*, Cambridge 1954.

²² K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 130–132.

²³ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys...*, s. 80.

prawem sądowego dochodzenia tego, co się komu należy”²⁴. Wypracowany był system skarg szczegółowych (*actiones*), właściwych jedynie każdemu poszczególnemu rodzajowi uprawnienia (roszczenia)²⁵.

Do skarg z deliktów prawa cywilnego można zaliczyć następujące skargi: *actio furti*, *actio furti concepti et oblati*, *actio furti prohibiti*, *actio vi bonorum raptorum*, *actio iniuriarum aestimatoria*, *actio de arboribus succissis*, *actio damni iniuriae ex lege Aquilia*.

Do skarg z deliktów prawa pretorskiego można zaliczyć następujące skargi: *actio doli*, *actio quod metus causa*, *actio pauliana*, *actio servi corrupti*.

Do skarg z jak gdyby deliktów można zaliczyć następujące skargi: skarga przeciw sędziemu, który prowadził proces niewłaściwie, skarga przeciw osobie zajmującej pomieszczenie, z którego wyrzucono lub wylano coś na przechodniów, skarga przeciw osobom stwarzającym zagrożenie bezpieczeństwa ruchu, skarga przeciw właścicielom statków, gospód i stajen zajezdnych za szkody wyrządzone klientom przez personel.

Actio furti była to skarga o charakterze penalnym, w sprawach o kradzież, za pomocą której pokrzywdzony mógł wystąpić przeciwko sprawcy kradzieży. Na podstawie tej skargi pokrzywdzony mógł dochodzić zwrócenia skradzionej rzeczy oraz poczwórnej wartości skradzionej rzeczy (*quadruplum*) w przypadku kradzieży jawnej, gdy sprawca został schwytany na gorącym uczynku w czasie i miejscu popełnienia deliktu (*actio furti manifesti*), albo podwójnej wartości skradzionej rzeczy (*duplum*) w przypadku kradzieży niejawnej (*actio furti nec manifesti*)²⁶. Czynnie legitymowanym do wniesienia skargi przeciwko złodziejowi był w prawie klasycznym właściciel rzeczy oraz inne osoby, w których interesie było utrzymanie rzeczy w dotychczasowym stanie (*cuius interest rem salvam esse*).

W prawie poklasycznym poważniejsze rodzaje kradzieży były ścigane w drodze *cognitio extra ordinem* i zaczęły być traktowane jako zbrodnie karane karą publiczną (*crimina extraordinaria*)²⁷.

Actio furti concepti et oblati była skargą o charakterze penalnym, za pomocą której pokrzywdzony mógł wystąpić przeciwko przechowującemu rzecz skradzioną. Na podstawie tej skargi pokrzywdzony mógł dochodzić potrójnej wartości skradzionej rzeczy. Skarge tę można było stosować niezależnie od tego, czy osoba, u której znaleziono rzecz, sama była złodziejem, czy też otrzymała ją od złodzieja²⁸.

Actio furti prohibiti to skarga o charakterze penalnym, za pomocą której pokrzywdzony mógł wystąpić przeciwko osobie, która utrudniała poszukiwanie rzeczy skradzionej. Na podstawie tej skargi pokrzywdzony mógł dochodzić poczwórnej wartości skradzionej rzeczy²⁹.

Actio vi bonorum raptorum była to skarga o charakterze penalnym. Pokrzywdzony mógł wystąpić przeciwko osobie, która dokonała kradzieży z użyciem przemocy. Na podstawie tej skargi pokrzywdzony w ciągu roku od popełnienia przestępstwa

²⁴ K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 118.

²⁵ A. Dębiński, *Rzymskie prawo...*, s. 91–92.

²⁶ *Ibidem*, s. 316.

²⁷ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 252–253.

²⁸ *Ibidem*, s. 251.

²⁹ *Ibidem*.

mógł dochodzić poczwórnej wartości zrabowanej rzeczy³⁰. Po tym okresie można było stosować przeciwko rabusiowi jedynie pretorską skargę *in simplum* (na jedną wartość rzeczy)³¹.

Actio iniuriarum aestimatoria była to skarga penalna, na mocy której w okresie pretorskim i klasycznym można było dochodzić od sprawcy zniewagi kary, wymierzonej wedle zasad słuszności i sprawiedliwości (*in bonum et aequum*) przy uwzględnieniu winy sprawcy i skutku zewnętrznego. Legitymacja do wniesienia skargi przysługiwała osobie znieważonej, ale mógł ją także wnieść *pater familias*, za zniewagi wyrządzone pozostającym pod władzą potomkom oraz żonie, a także niewolnikom³². Była to skarga o charakterze najbardziej osobistym, nie przechodziła na dziedziców ani po jednej, ani po drugiej stronie³³. Pod koniec republiki pewne typy *iniuria* ścigane były w postępowaniu karnym. Według *Lex Cornelia de Iniuris* wydanej za czasów Sulli (ok. 81 r. p.n.e.) takie przypadki jak pobicie (*pulsare*), wychłostanie różgami (*verberare*), gwałtowne najście na dom (*vi domum introire*) były rozpatrywane na żądanie pokrzywdzonego, przed specjalnymi trybunałami zwanymi *questiones de iniuris*. W prawie justyniańskim istniała możliwość wyboru rodzaju skargi. We wszystkich rodzajach *iniuria* pokrzywdzony mógł pozywać sprawcę albo w drodze procesu cywilnego, albo w drodze procesu karnego³⁴.

Actio de arboribus succissis była skargą penalną według ustawy XII tablic. Za pomocą tej skargi właściciel nieruchomości, któremu zniszczono rosnące na niej drzewo lub krzew, mógł wystąpić przeciwko osobie, która dokonała zniszczenia. Na tej podstawie pokrzywdzony mógł dochodzić kary pieniężnej w wysokości 25 asów³⁵.

Actio damni iniuriae ex lege Aquilia według ustawy akwiliańskiej (*Lex Aquilia*), uchwalonej w 286 r. p.n.e., była skargą, za pomocą której właściciel zabitego albo zranionego niewolnika lub czworonożnego zwierzęcia domowego lub też uszkodzonej albo zniszczonej rzeczy mógł wystąpić przeciwko sprawcy. Na tej podstawie pokrzywdzony, czyli właściciel kwirytarny rzeczy, mógł dochodzić najwyższej wartości rzeczy. W przypadku zabicia niewolnika lub czworonożnego zwierzęcia domowego pokrzywdzony mógł dochodzić najwyższej ich wartości rynkowej (*damnum emergens*), jaką prezentowali w okresie roku przed wyrządzeniem szkody. Natomiast w razie zranienia niewolnika lub czworonożnego zwierzęcia domowego albo zabicia lub zranienia innego zwierzęcia albo też zniszczenia lub uszkodzenia innych rzeczy pokrzywdzony mógł dochodzić najwyższej ich wartości rynkowej, jaką prezentowali w okresie trzydziestu dni przed wyrządzeniem szkody³⁶. Wysokość kary pieniężnej zasadzanej na podstawie tej skargi określała ustawa, ale

³⁰ A. Dębiński, *Rzymskie prawo...*, s. 317; K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 430.

³¹ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 253; K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 430.

³² A. Koch, *Ewolucja deliktu iniuria w prawie rzymskim epoki republikańskiej*, „Czasopismo Prawno Historyczne” 1967, Nr 19, z. 2, s. 51–74; W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 261.

³³ K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 434.

³⁴ A. Dębiński, *Rzymskie prawo...*, s. 318.

³⁵ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 254.

³⁶ *Ibidem*, s. 255–256.

w sytuacji bezpodstawnego zaprzeczenia popełnienia przestępstwa zasądano od sprawcy karę dwukrotnie wyższą³⁷.

Actio doli była skargą o charakterze penalnym, na mocy której pokrzywdzony przestępstwem prawa pretorskiego, polegającym na świadomym i celowym wprowadzeniu innej osoby w błąd, wskutek czego dokonywała ona niekorzystnej dla siebie czynności prawnej i przez co doznawała szkody majątkowej, czyli po prostu pokrzywdzony oszustwem mógł dochodzić od sprawcy odszkodowania w wysokości wartości szkody (*in simplum*). Ze skargą można było wystąpić w ciągu roku od powzięcia wiadomości o podstępie i to tylko subsydiarnie, czyli wtedy, kiedy pokrzywdzony nie miał do dyspozycji innego środka procesowego³⁸. Skargę tę wprowadził w roku 66 p.n.e. pretor Aquilius Gallus. Skarga przysługiwała nie tylko pokrzywdzonemu, ale też jego dziedzicom³⁹.

Actio quod metus causa – pierwotnie była to skarga penalna, za przestępstwo prawa pretorskiego, na mocy której poszkodowany wymuszeniem lub jego dziedzice mogli w ciągu roku od popełnienia czynu dochodzić czterokrotnej wartości (*in quadrupulum*) szkody wyrządzonej przez zastosowanie groźby do zmuszenia drugiej strony do zawarcia przynoszącej szkodę czynności prawnej. Po tym okresie można było dochodzić już tylko pojedynczej wartości (*in simplum*). Pokrzywdzony mógł wystąpić z tą skargą nie tylko przeciwko sprawcy wymuszenia, ale też przeciwko każdej osobie, która z wymuszonej czynności uzyskała korzyść⁴⁰. W okresie poklasycznym i justyniańskim skarga ta uległa przekształceniu w kierunku skargi mieszanej, łączącej element kary z odszkodowaniem⁴¹.

Na mocy *actio pauliana* pokrzywdzony przestępstwem prawa pretorskiego, polegającym na celowym uszczuplaniu majątku przez dłużnika w celu uniemożliwienia egzekwowania należności przez wierzyciela (*fraus creditorum*) mógł w ciągu roku, od kiedy dowiedział się o przestępstwie, dochodzić zwrotu dokonanego umniejszenia do majątku dłużnika. Ze skargą mógł wystąpić przeciwko dłużnikowi (fraudatorowi), ale też przeciwko osobom, które odniosły korzyści z nieuczciwych rozporządzeń majątkiem dłużnika, czyli tym, którzy skorzystali z czynności fraudacyjnych⁴².

Actio servi corrupti była skargą o charakterze penalnym, na mocy której właściciel niewolnika mógł wystąpić przeciwko sprawcy gorszenia niewolnika, czyli podsycania tendencji do oporu, do lekceważenia pana, czy też do obniżania wydajności pracy, z żądaniem zapłaty podwójnej wartości poniesionej szkody. Skarga ta miała charakter wieczysty i nie podlegała przedawnieniu⁴³.

Kolejna grupa skarg o charakterze penalnym to „jakby delikty” (*„obligationes quasi ex delicto”*) i należały do nich skargi, takie jak skarga przeciw sędziemu, który prowadził proces niewłaściwie, skarga przeciw osobie zajmującej pomieszczenie, z którego wyrzucono lub wylano coś na przechodniów, skarga przeciw osobom

³⁷ A. Dębiński, *Rzymskie prawo...*, s. 319.

³⁸ *Ibidem*, s. 321.

³⁹ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 264.

⁴⁰ K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 435.

⁴¹ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 263.

⁴² K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 436.

⁴³ *Ibidem*, s. 437.

stwarzającym zagrożenie bezpieczeństwa ruchu, skarga przeciw właścicielom statków, gospód i stajen zajeżdnych za szkody wyrządzone klientom przez personel. Skargi te zostały uformowane w prawie justyniańskim⁴⁴. Pretorowie w celu zwalczania zjawisk niepożądanych zapowiadali w edyktach represję lub też udzielali *actiones in factum*, czyli skarg opartych na faktach, z powodu braku nawiązania do istniejącego prawa⁴⁵.

Skarga przeciw sędziemu, który prowadził proces niewłaściwie (*iudex qui litem suam fecit*), była to skarga jakby deliktowa, o charakterze penalnym⁴⁶. Strona poszkodowana przez sędziego – na skutek prowadzenia sprawy z naruszeniem przepisów prawa lub wydania wyroku niezgodnego z prawem – mogła wystąpić z tą skargą przeciw sędziemu winnemu zaniedbania, wskutek którego powstała szkoda, z żądaniem w wysokości żądania wobec strony, z którą przegrała spór przed tym sędzią⁴⁷. Praktycznego znaczenia tej skargi nie należy przeceniać, gdyż niełatwo było w Rzymie pociągnąć sędziego do odpowiedzialności⁴⁸.

Actio de effusis vel deiectis była skargą jakby deliktową o charakterze penalnym, przeciw osobie zajmującej pomieszczenie (*habitor*), z którego wyrzucono lub wylano coś na przechodniów. W przypadku zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy przez wyrzucenie lub wylanie właściciel rzeczy lub jego dziedzice mogli domagać się podwójnej wartości wyrządzonej szkody (*duplum*). Skarga ta nie była ograniczona w czasie. W przypadku spowodowania śmierci człowieka wolnego, każdy wolny obywatel, który pierwszy wniósł skargę, mógł dochodzić od osoby zajmującej pomieszczenie zapłaty kary w wysokości 50 000 sesterców (*actio popularis*). Skarga ta mogła być wniesiona w ciągu roku od zdarzenia. W przypadku uszkodzenia ciała człowieka wolnego pokrzywdzony mógł wystąpić ze skargą przeciwko osobie zajmującej pomieszczenie, bez żadnego ograniczenia czasowego. Ze skargą tą mógł też wystąpić każdy wolny obywatel (*actio popularis*), przy czym jedynie w ciągu roku od zdarzenia. Odpowiedzialność z tej skargi oparta była na zasadzie ryzyka, a nie na winie po stronie sprawcy⁴⁹.

Actio de positio aut suspenso była skargą jakby deliktową, popularną (*actio popularis*), o charakterze penalnym, z którą każdy obywatel mógł wystąpić przeciwko osobom, które w budynkach przylegających do dróg umieszczały lub zawieszały coś, co mogło wyrządzić szkodę przechodniom, z żądaniem zapłaty kary w wysokości 10 000 sesterców. Skarga wygasła z chwilą śmierci odpowiedzialnego⁵⁰.

Skarga przeciw właścicielom statków, gospód i stajen zajeżdnych za szkody wyrządzone klientom przez personel była skargą jakby deliktową, o charakterze penalnym, za pomocą której klient pokrzywdzony uszkodzeniem lub kradzieżą przedmiotów wniesionych na statek, do gospody lub stajni przez personel tych

⁴⁴ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 265–268.

⁴⁵ K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 437.

⁴⁶ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 266.

⁴⁷ A. Dębiński, *Rzymskie prawo...*, s. 323.

⁴⁸ K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 438.

⁴⁹ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 267.

⁵⁰ A. Dębiński, *Rzymskie prawo...*, s. 323; W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 268.

zakładów (*exercitor navis aut cauponae aut stabuli de damno aut furto*) mógł dochodzić od właściciela zakładu zapłaty kary w podwójnej wysokości szkody (*in duplum*)⁵¹.

W okresie poklasycznym nastąpiły poważne zmiany w rzymskim procesie karnym. Dotychczas obowiązujące zasady skargowości i jawności zaczęły ustępować zasadzie inkwizycyjności. Wyłączność w sądzeniu zyskali urzędnicy cesarscy, a szczególnie *praefectus pretorio* i *praefectus urbi*, a w prowincjach namiestnicy cesarza. Znacznemu rozszerzeniu uległ krąg przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego (*crimina publica*), kosztem spychanych na dalszy plan *delicta privata*. Coraz szersza stała się też praktyka oskarżania o przestępstwa obrazy majestatu (*crimen lese maiestatis*). Wytworzył się nowy tryb postępowania – *cognitio extra ordinem* (rozpoznanie poza porządkiem), który w III w. n.e. stał się regułą. Zasada skargowości i jawności procesu karnego przestała obowiązywać. Urzędnik mógł sam wszcząć proces i poprowadzić postępowanie dowodowe, odsuwając strony na dalszy plan. Proces rzymski w sprawach karnych stał się procesem inkwizycyjnym⁵².

1.3. ZASADA SKARGOWOŚCI W OKRESIE ŚREDNIOWIECZA

W okresie rodowo-plemiennym, zanim jeszcze wyłoniły się pierwsze państwa szczepowe, na terenie Europy dominujący charakter w prawie karnym miała zasada prywatnoprawna. Krzywda wyrządzona jakiemuś członkowi społeczeństwa przez innego członka społeczeństwa była prywatną sprawą pokrzywdzonego (jego rodziny lub rodu). Zatem sam pokrzywdzony dochodził naprawienia tej krzywdy. Kara miała charakter prywatny i wymierzana była przez pokrzywdzonego. Początkowo karę realizowano w drodze samopomocy, czyli krwawej zemsty. Dotyczyła ona przede wszystkim zadośćuczynienia za utratę życia, ale też mogła obejmować utracone zdrowie lub mienie. Dotykała nie tylko sprawcy, ale też wszystkich członków jego rodu, co prowadziło do tzw. wrózd, czyli walk rodowych⁵³. Zasada prywatnoprawna przetrwała do okresu feudalnego i dopiero w XVI w. ustąpiła miejsca zasadzie publicznoprawnej, według której przestępstwo jako czyn zagrażający interesom społeczeństwa narusza nie tylko interes jednostki, ale też interes publiczny i winno być ścigane przez państwo⁵⁴. Pierwotnym sposobem dochodzenia sprawiedliwości była wskazana wyżej samopomoc, prowadząca do wojen rodowych. Z czasem jednak została ona zniesiona.

Innym sposobem dochodzenia naprawienia krzywdy była droga sądowa. Otwierało ją zawarcie umowy między zwaśnionymi stronami o oddanie sprawy sądowi. Musiała ona być utwierdzona zastawem lub umocniona przedstawieniem poręczyciela. Później przyjęcie propozycji umowy stało się obowiązkowe, a strona odmawiająca jej zawarcia była wyjmowana spod prawa. Sprawy takie były sądzone na zgromadzeniach setni czy okręgu pod przewodnictwem naczelnika, jawnie, ustnie, z przestrzeganiem formalizmu i symboliki⁵⁵. Z biegiem czasu umowę stron

⁵¹ K. Kolańczyk, *Prawo...*, s. 438; W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 268–269.

⁵² S. Waltoś, *Proces karny. Zarys...*, s. 79.

⁵³ T. Maciejewski, *Historia powszechna...*, s. 326–327.

⁵⁴ E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2005, s. 92–93.

⁵⁵ K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 192.

o oddanie sprawy sądowi zastąpiło jednostronne pozwanie. Następowало ono przez złożenie pozwu prywatnego, tzw. *mannitio* lub *citatio*. Dokonywał tego sam pokrzywdzony w domu krzywdziciela, w obecności świadków. W razie nieobecności krzywdziciela w domu pozew należało przedstawić żonie lub innym domownikom, na których ciążył obowiązek przekazania go pozwanemu. W przypadku uporczywego niestawienia, pomimo wielokrotnie powtarzanych wezwań na kolejne terminy sądowe, pozwany był wyjmowany spod prawa⁵⁶.

We wczesnym średniowieczu nastąpił faktyczny rozkwit procesu karnego, co związane było z zanikiem rozróżnienia odpowiedzialności cywilnej i odpowiedzialności karnej. W związku z tym każda krzywda wynikająca zarówno z przestępstwa, jak i z bezprawia cywilnego prowadziła sprawcę do odpowiedzialności karnej⁵⁷. Brak było odrębnego procesu karnego i cywilnego. Każdy proces sądowy miał charakter karny, który zmierzał do wymierzenia kary, a nie naprawienia szkody cywilnej. W najpoważniejszych sprawach sprawiedliwości dochodził sam pokrzywdzony w drodze zemsty prywatnej. W sprawach mniejszej wagi dochodzono jej w drodze procesu⁵⁸. Podstawową cechą procesu wczesnośredniowiecznego była jego skargowość⁵⁹.

Model procesu średniowiecznego zaczął się kształtować w państwie frankońskim. O początkach państwa frankońskiego można mówić od 476 r. n.e., czyli od czasów formalnego upadku zachodniego cesarstwa, a nawet od wyprawy króla Franków, Kłodwiga, na galijskie terytorium dzisiejszej północnej Francji, aż do definitywnego kresu jedności państwa Franków na skutek traktatu w Verdun z 843 r. n.e.⁶⁰ Zasady prawa karnego i procedura sądowa państwa Franków stały w porównaniu z prawem rzymskim na niskim poziomie. Pierwotnie ściganie przestępstw nie należało do państwa, lecz tylko do poszkodowanego i jego rodu. Od tej zasady istniały wyjątki co do niektórych zbrodni, takich jak zdrada, dezercja, czy fałszowanie monet. Normą było jednak dochodzenie przez poszkodowanego krzywdy wobec winnego i jego rodu w drodze krwawej zemsty rodowej przy stosowaniu zasady talionu: „oko za oko”, „zab za zab”. Ten archaiczny system, typowy dla pewnych ludów pierwotnych, uległ złagodzeniu w prawach wielu szczepów germańskich. Winny bądź jego ród musiał zapłacić poszkodowanemu karę pieniężną, czyli kompozycję, zwaną też główszczyzną. Zaczęto też oddawać sprawy do sądu, zamiast odwoływać się do własnej pomocy, sąd zaś określał wysokość kary. To właśnie w państwie frankońskim ustaliły się charakterystyczne zasady procesowe panujące w procesie średniowiecznym.

W procesie nie odróżniano spraw cywilnych od spraw karnych. Uważano bowiem, że bezprawia dopuścił się tak samo ten, kto naruszył cudze prawa prywatne, jak i ten, kto dopuścił się w stosunku do kogoś innego czynu podlegającego współcześnie represji karnej. Proces miał charakter procesu skargowego, czyli akuzato-

⁵⁶ T. Maciejewski, *Historia powszechna...*, s. 348.

⁵⁷ B. Lesiński, W. Rozwadowski, *Historia prawa*, Warszawa-Poznań 1985, s. 276.

⁵⁸ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. I-X-XVIII w., Kraków 2002, s. 459.

⁵⁹ K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 193.

⁶⁰ M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2016, s. 55.

ryjnego, polegającego na tym, że był wszczynany na podstawie skargi wnoszonej przez uprawnionego oskarżyciela i że nie można było łączyć funkcji oskarżyciela i sędziego w jednej osobie⁶¹. Postępowanie sądowe mogło być wdrożone w zasadzie tylko na podstawie skargi poszkodowanego⁶². W większości przypadków skarga miała zatem charakter prywatny, czyli obowiązywała zasada prywatnoskargowa⁶³. Tego rodzaju zasada nie chroniła oczywiście interesu społecznego, gdyż wiele przestępstw mogło pozostać bezkarnymi.

Prawo karne w średniowieczu знаło liczne próby, które miały na celu znalezienie najwłaściwszej drogi do zwalczania przestępczości – innej niż droga skargi prywatnej poszkodowanego. Doprowadziły one w ostateczności do stosowania w procesie karnym panującej dziś zasady ścigania przestępstw z urzędu, według której oskarżyciel publiczny wdraża postępowanie niezależnie od woli lub nawet wbrew woli poszkodowanego. Problem ścigania przestępstw wtedy, kiedy poszkodowany nie wystąpił ze skargą, wymagał więc jakiegoś rozwiązania w celu zabezpieczenia pokoju wewnętrznego, także już w prawie frankońskim. W tym celu wprowadzono postępowanie specjalne, tzw. postępowanie rugowe. Znane one było już w państwie frankońskim, a głównie rozwinęło się w Anglii⁶⁴. Miało na celu ściganie przestępstw szczególnie groźnych, jak m.in. męzobójstwo, podpalenie. Hrabia lub wysłannicy królewscy (*missi*) po przybyciu do jakiejś miejscowości wzywali grupę mieszkańców jako rugowników (*iuratores*), którzy pod przysięgą musieli zeznać, czy wiadomo im o jakichś nieujawnionych przestępstwach. Następnie władza (hrabia lub *missi*) występowała w postępowaniu jako oskarżyciel wobec osób obwinionych przez rugowników. Jeżeli oskarżony nie oczyścił się z postawionych mu zarzutów, podlegał karze⁶⁵.

Od późnego średniowiecza w krajach europejskich zaczęto odróżniać skargi karne od cywilnych. Od wieku XIII zaczął się kształtować proces cywilny rządzący się innymi prawami⁶⁶. Ostateczne wyodrębnienie się dwóch rodzajów procesu sądowego, tj. procesu cywilnego i karnego, nastąpiło dopiero w czasach nowożytnych⁶⁷. Nadal jednak do końca XV w. proces karny był oparty na analogicznych zasadach jak w sprawach cywilnych. Były to zasady: skargowości, ustności i jawności, kontradyktoryjności i formalizmu oraz legalnej teorii dowodowej.

W średniowiecznej Europie proces wszczynany był tylko na podstawie skargi. Wnosił ją do sądu oskarżyciel, którym był z reguły sam pokrzywdzony (lub ktoś z jego rodziny, np. w sprawie o zabójstwo). Wobec przewagi w tym czasie zasady prywatnoskargowej dominowała również skarga prywatna. Jeżeli oskarżenie okazało się bezpodstawne, to skarżący ponosił taką karę, jaka przewidziana była za dane przestępstwo (tak było np. w prawie włoskim i polskim). Na podstawie skargi sędzia formułował pozew sądowy⁶⁸. Postępowanie przed sądem w niektórych pra-

⁶¹ E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 96.

⁶² M. Szczaniecki, *Powszechna historia...*, s. 67.

⁶³ E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 96.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ M. Szczaniecki, *Powszechna historia...*, s. 68.

⁶⁶ E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 94.

⁶⁷ K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 192.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 442.

wach średniowiecznych mogło się skończyć na skardze oraz odpowiedzi na nią pozwanego. Tak było w przypadku, gdy sąd albo uznał skargę za uzasadnioną, albo w sposób przekonujący ją odrzucił. Spór stron przed sądem zaczynała skarga powoda (*actor*) poprzedzona przysięgą (*preiuramentum*), że nie wnosi skargi lekko-myślnie, lub okazaniem dowodu przestępstwa, np. rany. Pierwotnie wezwanie to stanowiło formalny i uroczysty akt, którym sam powód wzywał przeciwnika do odpowiedzi, a sędziów do wydania wyroku⁶⁹.

We wczesnym średniowieczu pozew prywatny został zastąpiony pozwem sądowym (*bannitio*). Wydawał go sędzia na podstawie wniesionej przez pokrzywdzonego skargi, zawierającej prośbę do sądu o sporządzenie pozwu urzędowego. Pozew sądowy był formalnym wezwaniem na rozprawę. Pierwotnie był ustny, ale z czasem, w późnym średniowieczu upowszechnił się pozew pisemny, głównie w sądownictwie szlacheckim i miejskim. Pozew pisemny był ściśle sformalizowany. Musiał odpowiadać określonym warunkom, takim jak: oznaczenie sędziego, który go wydał, imię i nazwisko pozwanego, termin i miejsce rozprawy, imię i nazwisko powoda, treść skargi, datę i miejsce wystawienia pozwu oraz pieczęć urzędową. Pozew był sporządzany w dwóch egzemplarzach, o jednakowym brzmieniu. Pierwotnie pozew, zwłaszcza ustny, ogłaszał pozwanemu sam sędzia lub jego wysłannik. Kiedy pozew przybrał formę pisemną, jego doręczanie należało do obowiązków urzędnika sądowego, takiego jak woźny czy komornik. Pozwanie następowało w domu pozwanego, w obecności świadków. Osobie nieosiadłej można było przedstawić pozew w każdym miejscu, w którym się ją spotkało⁷⁰.

W okresie od XVI w. do XVIII w. zasada prywatnoprawna, czyli ścigania przestępstw na skutek skargi prywatnej wnoszonej przez pokrzywdzonego, ustąpiła miejsca zasadzie publicznoprawnej. Zasada publicznoprawna znalazła swój wyraz w zakresie procedury karnej⁷¹. Dominujący dotychczas proces skargowy w sprawach karnych zaczął być stopniowo wypierany przez proces inkwizycyjny, którego początki sięgają XIII w., a w pełni rozwinął się w wielu krajach europejskich od XVI w. Stanowił on radykalne przeciwieństwo procesu skargowego⁷². Zasada skargowości utrzymywała się jednak przez wiele wieków i dopiero w późnym średniowieczu została wyparta przez proces inkwizycyjny⁷³.

2. KSZTAŁTOWANIE SIĘ ZASADY SKARGOWOŚCI W NOWOŻYTNYM PROCESIE KARNYM

Po etapie rozwoju procesu skargowego postępowanie karne w Europie przeszło wielowiekowy etap, kiedy dominujący charakter miał model inkwizycyjny. Jak już wskazano, kształtował się w Europie od wieku XIII, a rozwijał się w następnych

⁶⁹ *Ibidem*, s. 193–194.

⁷⁰ T. Maciejewski, *Historia powszechna...*, s. 349.

⁷¹ E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 100–102.

⁷² S. Płaza, *Historia prawa w Polsce...*, cz. I–X–XVIII w., s. 459.

⁷³ M. Szczaniecki, *Powszechna historia...*, s. 68.

stuleciach, aż do swojego schyłku w XIX w. Szeroko stosowany był w całej Europie, poza Polską i Anglią. Jego rozwój zapoczątkowało ustawodawstwo sycylijskie i papieskie, a od XVI w., konkretnie od wydania *Constitutio Crimanilis Carolina*, rozpowszechnił się w kontynentalnych państwach europejskich, takich jak Niemcy, Francja i Hiszpania, w których sprawy karne osądzano w trybie inkwizycyjnym⁷⁴. Wprawdzie istniały w tym modelu procesowym pewne odrębności, ale generalnie założenia w zasadzie wszędzie były analogiczne. Proces był wszczynany z urzędu na podstawie doniesienia przeciwko osobie posądzonej o popełnienie przestępstwa lub też z samej inicjatywy organu publicznego. Skarga miała charakter publiczny (*fama publica*), to znaczy w roli oskarżyciela występował przedstawiciel organu publicznego. Wszystkie funkcje procesowe, tj. ściganie oskarżanie, obrona i wyrokowanie, spoczywały w jednym ręku. Postępowanie było, co do zasady, tajne i pisemne⁷⁵.

Proces inkwizycyjny obejmował trzy stadia:

- 1) postępowanie informacyjne, czyli inkwizycję generalną (*inquisitio generalis*),
- 2) właściwe śledztwo, czyli inkwizycję specjalną (*inquisitio specialis*),
- 3) osądzenie.

Wszystkie te trzy stadia przeprowadzane były przez ten sam organ publiczny, czyli sędziego-ikwirenta.

Nazwa inkwizycja (*inquisitio*) oznaczała badanie, dochodzenie, poszukiwanie, podejmowanie z urzędu w celu wykrycia i ukarania sprawcy⁷⁶. W wieku XVIII podział na dwa pierwsze stadia ulegał zatarciu, w miarę jak inkwizycja generalna przejmowała funkcję specjalnej. Cały proces inkwizycyjny zaczął obejmować dwa etapy: śledczy (ustalenie czynu, sprawcy, zebranie dowodów) i wyrokowanie (na podstawie akt). W Rosji od czasu rządów Piotra I proces inkwizycyjny dzielił się na dwa stadia: śledztwo i rozprawę. Na rozprawie, na podstawie protokołów śledztwa rozpatrywano jego wyniki i wydawano wyrok⁷⁷.

W okresie od XVI w. do XVIII w. nastąpił rozwój procesu inkwizycyjnego. Postępowanie śledcze wyparło niemal całkowicie dawne formy procesu skargowego, o ile chodzi o dochodzenie i karanie przestępstw. Zwycięstwo procesu inkwizycyjnego nad skargowym w sprawach karnych wiązało się bezpośrednio z rozwojem absolutystycznych form rządzenia. Tak skonstruowany proces karny odgrywał poważną rolę w dążeniach monarchów absolutnych do centralizacji aparatu wymiaru sprawiedliwości, do podporządkowania sobie wyodrębnionych dotąd struktur partykularnego systemu sądowego, wyrwania go z rąk lokalnych notabli. Najważniejsze pomniki ustawodawcze tej epoki dotyczyły właśnie regulacji procesu inkwizycyjnego. W Niemczech była to ogólnoniemiecka kodyfikacja karna ogłoszona przez Karola V, w 1532 r., nazwana *Constitutio Criminalis Carolina*. We Francji postępowanie inkwizycyjne zostało wprowadzone w Ordonansie z Villers-Cotterets z 1539 r., a szczegółowo rozbudowane w Ordonansie o postępowaniu

⁷⁴ E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 102.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ T. Maciejewski, *Historia powszechna...*, s. 487–488; K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 210.

⁷⁷ S. Plaza, *Historia prawa w Polsce...*, cz. I–X–XVIII w., s. 469.

karnym z 1670 r. Na mocy tych aktów prawnych zasada skargowości ustąpiła całkowicie miejsca zasadzie śledczej⁷⁸.

2.1. ODMIENNOŚCI W PROCESIE ANGIELSKIM

Zupełnie odmienny charakter miał angielski proces karny oparty na specyficznych źródłach prawa, skomplikowany i niejednolity. Rozwijał się w sposób odrębny niż procedury karne europejskich krajów kontynentalnych, w szczególności stanowił istotne przeciwieństwo procesu inkwizycyjnego. Przede wszystkim był to proces ze znaczącym udziałem czynnika społecznego w postaci ław przysięgłych oraz z poważnymi gwarancjami procesowymi dla oskarżonego i przewidzianym dla niego prawem posiadania obrońcy. Co najważniejsze, proces angielski miał charakter skargowy i kontradiktoryjny⁷⁹.

Angielski proces karny wpłynął na rozwój europejskiego nowoczesnego procesu karnego, tzw. mieszanego, do którego przyjęto elementy skargowe oraz instytucje przysięgłych.

Angielski system sądownictwa ukształtował się już w XII w., a jego struktura w głównych zrębach przetrwała do XIX w. Na szczeblu centralnym funkcje sądowe wykonywane w imieniu króla rozdzielone zostały między wyłonione przez kurie królewską organa:

- 1) Izba Lordów, jako najwyższa instancja odwoławcza oraz sąd do sądenia lordów.
- 2) Sąd Spraw Pospolitych (Court of Common Pleas), który wyodrębnił się z kurii w XII w., rozpatrujący przede wszystkim sprawy cywilne.
- 3) Sąd Ławy Królewskiej (Court of Kings Bench) wyodrębniony z kurii w XIII w. i rozpatrujący głównie sprawy karne.
- 4) Sąd Exchequeru – zorganizowany został w XIII w. jako organ sądowy dla rozpatrywania skarg przeciw koronie w dziedzinie skarbowej.
- 5) Sąd Kanclerski – władza sądowa kanclerza wyrosła z praktyki samodzielnego załatwiania przez niego petycji kierowanych do króla. W sądzie tym stosowano postępowanie uproszczone, mniej formalne niż tego wymagało prawo powszechne (*common law*), przy czym przy wyrokowaniu kierowano się zasadą słuszności (*equity*).
- 6) Sądy koronne delegowane (Court of Assize), których organizacja ustaliła się w XIV w. Sędziowie koronni od początku sprawowali funkcje objazdowe i rozpatrywali sprawy sądowe w terenie. Do ich kompetencji należały sprawy cywilne oraz sprawy karne, w konkurencji z sądami pokoju. Najcięższe sprawy były zastrzeżone do ich wyłącznej kompetencji. W XIV w. dokonano podziału Anglii na sześć okręgów sądowych (*circuit*), które były terenami objazdu delegowanych sędziów koronnych. Podział ten utrzymał się do 1873 r.

Już w XIII w. rozwijała się w Anglii instytucja sądów przysięgłych. Miała stać się wzorem dla ław przysięgłych, które w XIX w. wprowadzone zostały we wszystkich niemal państwach europejskich na kontynencie. Sąd przysięgłych był instytucją procesową, szczególną formą udziału niefachowych przedstawicieli społeczeństwa

⁷⁸ K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 211–212.

⁷⁹ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce...*, cz. I–X–XVIII w., s. 477.

w wymiarze sprawiedliwości. Ewolucja sądów przysięgłych w Anglii trwała kilka wieków i zakończyła się w XVI w. Zasadą było to, że hrabstwa wybierały stosowną liczbę sędziów przysięgłych spośród osiadłych w hrabstwie właścicieli ziemskich, mających określony dochód roczny. Decydowało to o składzie społecznym ławy przysięgłych. Kwalifikacje fachowe nie były wymagane, przysięgli mieli tylko współpracować z nominowanymi sędziami, sędziami pokoju lub sędziami koronnymi. Współudział sędziów przysięgłych w wymiarze sprawiedliwości mógł przybierać trojaką formę – konstituowali oni: Wielką Ławę, ławę orzekającą dla spraw karnych albo ławę dla spraw cywilnych.

Zadaniem Wielkiej Ławy (Grand Jury), składającej się z 23 przysięgłych, było zbadanie tego, czy w danej sprawie istnieje podstawa do nadania dalszego biegu oskarżeniu. Wielka Ława umarzała sprawę albo kierowała ją do ławy orzekającej dla spraw karnych w celu osądzenia. Decyzja zapadała zwykle większością głosów.

Ława orzekająca dla spraw karnych, tzw. Mała Ława Przysięgłych (Petty Jury), składała się z ławy przysięgłych i fachowych sędziów nominowanych. Istota rzeczy polegała więc na oddzieleniu orzeczenia o winie od orzeczenia o karze. Ława przysięgłych w składzie 12 przysięgłych orzekała o winie, a sędziowie fachowi o wymiarze kary. Rozprawie przewodniczyli sędziowie fachowi. Oni formułowali pod adresem sędziów przysięgłych pytania dotyczące winy oskarżonego. Następnie ława przysięgłych wydawała werdykt, w którym albo potwierdzała winę, albo uznawała niewinność oskarżonego. Werdykt musiał zapaść jednomyślnie. Na tym kończyła się rola przysięgłych. W wypadku potwierdzenia winy sędziowie, stosując znane im przepisy prawne, ustalali karę i wydawali wyrok.

Ława dla spraw cywilnych funkcjonowała w sposób podobny do ławy orzekającej dla spraw karnych. Przysięgli orzekali o stanie faktycznym, a sędziowie fachowi na podstawie orzeczenia ławy przysięgłych stosowali w swej decyzji przepisy prawa. Jak wyżej wspomniano, instytucja sądów przysięgłych utrzymała się w Anglii do dziś i była recypowana w XIX w. na kontynencie. Recepja ta dotyczyła niemal wyłącznie ławy orzekającej dla spraw karnych⁸⁰.

2.2. PROCES MIESZANY JAKO PRZEJAW WSPÓLNEGO

FUNKCJONOWANIA ZASADY ŚLEDCZEJ I ZASADY SKARGOWOŚCI

W okresie oświecenia do głosu doszli przedstawiciele kierunku humanitarnego, wśród których czołową rolę odegrali Monteskiusz, Wolter i Beccaria. Wśród wielu postulatów humanitarystów dotyczących ustawy karnej i represji karnej znalazły się też żądania reformy procedury karnej, szczególnie zaś likwidacja procesu inkwizycyjnego i stosowanych w nim tortur, powrót do zasady skargowości i wprowadzenie ław przysięgłych. Stopniowo dokonywane zmiany w procesie karnym monarchii oświeconych, w tym likwidacja tortur w Prusach Fryderyka II (akty z 1740 r. i 1754 r.) oraz w Austrii Józefa II (1775 r.) wytyczały kierunki ewolucji w postępowaniu karnym, prowadzące do zastąpienia procesu inkwizycyjnego procesem mieszanym⁸¹.

⁸⁰ M. Szczaniecki, *Powszechna historia...*, s. 174–176.

⁸¹ E. Borkowska-Bagieńska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 104–107.

W wieku XIX nastąpiły doniosłe zmiany w prawie karnym procesowym. Proces inkwizycyjny, jako niehumanitarny, został poddany ostrej krytyce przez oświeceniowy kierunek postępowo-humanitarny. Efektem takiego stanu rzeczy było stopniowe oddawanie miejsca nowemu rodzajowi postępowania w sprawach karnych, czyli procesowi mieszanemu. Początki tej formy procesu sięgają okresu Wielkiej Rewolucji Francuskiej i Napoleona Bonaparte. Kluczowe znaczenie dla upowszechnienia procesu mieszanego miał francuski kodeks postępowania karnego z 1808 r., który stał się wzorem do naśladowania przez ustawodawstwa innych państw europejskich. Zerwał on z zasadą inkwizycyjności na rzecz zasady skargowości w postępowaniu sądowym oraz jawności rozprawy i prawa oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy.

W państwach, w których nadal silne były rządy absolutne, do likwidacji procesu inkwizycyjnego i zastąpienia go procesem mieszanym doszło dopiero w drugiej połowie XIX w.

W Rosji odstąpiono od procesu inkwizycyjnego w roku 1864, kiedy to w ramach reform społeczno-gospodarczych i ustrojowych przeprowadzanych przez cara Aleksandra II anachroniczne przepisy zawarte w Zbiorze Praw z 1832 r. zastąpiono nowym kodeksem postępowania karnego, w którym zerwano z zasadą inkwizycyjności, wprowadzono jawność i ustność rozprawy oraz sądy przysięgłych⁸².

W Austrii odstąpiono od procesu inkwizycyjnego w roku 1873, wydając kodeks procedury karnej wprowadzający zasadę skargowości w miejsce dotychczasowej inkwizycyjności oraz zasadę ustności i jawności oraz sędziów przysięgłych. Na marginesie warto zauważyć, że wcześniejsze kodyfikacje austriackie, poza jednym wyjątkiem z okresu Wiosny Ludów, opierały proces karny na zasadzie inkwizycyjności. Były to Ordynacja Procesowa Józefa II z 1788 r., a następnie austriacki kodeks karny z 1803 r., tzw. Franciscana, czy wreszcie kodeks z 1853 r.⁸³

W Niemczech zmierzch procesu inkwizycyjnego został zapoczątkowany Wiosną Ludów, a jego pełna likwidacja nastąpiła z chwilą wydania za czasów II Cesarstwa Niemieckiego kodeksu procedury karnej z 1877 r., jednolitego dla całych Niemiec. Jego wprowadzenie było wynikiem żądań liberalnego mieszczaństwa niemieckiego, domagającego się likwidacji procesu inkwizycyjnego, wprowadzenia sądów przysięgłych oraz zasady ustności i jawności w procesie, na wzór francuski⁸⁴.

Stopniowo nowy proces karny, zwany mieszanym, wyparł proces inkwizycyjny i został wprowadzony w większości krajów Europy. Proces mieszany łączył w sobie – i stąd jego nazwa – elementy procesu inkwizycyjnego z elementami procesu skargowego. Element inkwizycyjności przejawiał się w tym, że przestępstwa co do zasady ścigane były z urzędu, choć znane były nieliczne wyjątki, niezależnie od woli i zachowania pokrzywdzonego, a także w tym, że postępowanie przygotowawcze (dochodzenie wstępne, śledztwo) prowadzone było przez organa państwowe, takie jak prokuratura lub policja. Element skargowy przejawiał się w tym, że sąd mógł wszcząć rozprawę jedynie na podstawie skargi wniesionej przez

⁸² *Ibidem*, s. 198.

⁸³ *Ibidem*, s. 188–189.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 195.

uprawniony podmiot, inny niż sąd. Tym podmiotem był oskarżyciel publiczny, czyli prokurator, poza nielicznymi wypadkami, kiedy skargę mógł wnieść oskarżyciel prywatny. W procesie mieszanym, w opozycji do procesu inkwizycyjnego, wyraźnie oddzielono trzy funkcje procesowe. Funkcję oskarżenia sprawował prokurator, funkcję obrony – obrońca lub sam oskarżony i funkcję sądenia – właściwy sąd. Istotnymi elementami nowego procesu, obok zasady skargowości, stały się też zasada swobodnej oceny dowodów, jawności i ustności oraz zasada domniemania niewinności⁸⁵.

3. PROCES SKARGOWY NA ZIEMIACH POLSKICH

3.1. ZASADA SKARGOWOŚCI W STAROPOLSKIM PROCESIE SĄDOWYM

Podobnie jak w Anglii, tak i w Polsce procedura karna oparła się modelowi procesu inkwizycyjnego.

Staropolski proces sądowy miał w zasadzie jednolity charakter zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych. Był procesem skargowym (akuzacyjnym), tzn. mógł być wszczęty tylko na podstawie żądania (skargi, zwanej żalobą⁸⁶) powoda lub oskarżyciela. Oparty był na zasadzie kontradiktoryjności, tzn. odbywał się w postaci sporu, wolnej rozprawy między stronami, które same gromadziły materiał procesowy. Postępowanie przed sądem odbywało się ustnie. Co prawda różniano w postępowaniu sądowym trzy rodzaje procesu, a mianowicie proces ziemski, proces miejski i proces wiejski, ale we wszystkich trzech postępowaniach zastosowanie miała zasada skargowości.

Proces sądowy rozpoczynała skarga wnoszona przez powoda do sądu w formie ustnej. W pierwszej połowie XIII w. pojawił się w Polsce, jako forma uprzywilejowana, pozew pisemny zaopatrzony w pieczęć monarszą lub sądową. Dla szlachty osiadłej stał się od pierwszej połowy XV w. jedynie właściwy. Natomiast szlachta gołota oraz pospólstwo miejskie i chłopci byli pozywani pozvem ustnym.

Ponadto pozew ustny stosowany był wobec wszystkich (także szlachty osiadłej) w szczególnych przypadkach, jak pozwania obecnego na dworze przed sąd królewski, obecnego na rozprawie w sądzie, a przede wszystkim przy schwyтaniu sprawcy wraz z przedmiotem przestępstwa oraz schwyтaniu sprawcy na gorącym uczynku⁸⁷, a także dla spraw drobnych⁸⁸.

W średniowieczu polski proces cechował formalizm. Dla poszczególnych czynności procesowych przepisane były określone formy, symbole, gesty i formułki słowne, w tym dla pozwu. Ich niedopełnienie pociągało za sobą niekorzystne skutki, ale nie zakończenie postępowania, jak to było na przykład w procesie niemieckim czy francuskim. Pozew pisemny miał charakter ściśle sformalizowany – niespełnienie określonych warunków mogło prowadzić do jego nieważności. Do tych warunków

⁸⁵ *Ibidem*, s. 231–232.

⁸⁶ T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2008, s. 178.

⁸⁷ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce...*, cz. I–X–XVIII w., s. 442.

⁸⁸ T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa...*, s. 178.

formalnych należało: oznaczenie sędziego, który go wydał (od XVI w. pozwy były wystawiane w imieniu monarchy), imię i nazwisko pozwanego, termin, miejsce rozprawy, imię i nazwisko powoda, treść skargi, data i miejsce jego wystawienia, pieczęć urzędowa. Pozew sporządzano w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Doręczanie pozwów należało do obowiązków urzędnika sądowego (woźny, komornik), który czynił to w obecności świadków. Osobie osiadłej należało doręczyć pozew do rąk własnych, w jej domu. W razie nieobecności adresata można było doręczyć pozew innym osobom przebywającym w domu, np. członkom rodziny, domownikom. W przypadku odmowy przyjęcia pozwu należało zatknąć go przed domem. Z kolei doręczenie pozwu osobie nieosiadłej mogło nastąpić w każdym miejscu, w którym ją spotkano, a relacja urzędnika sądowego stawała się podstawą do odnotowania faktu doręczenia pozwu w rejestrze sądowym. Następnie pozew wciągano do rejestru (zwanego później wokandą). Porządek wpisów w rejestrze determinował kolejność rozpoznania spraw⁸⁹.

Z czasem formalizm procesowy zaczęła ograniczać zasada dyspozycyjności ukształtowana w pełni w XV w. Zgodnie z tą zasadą strony nawet w trakcie procesu mogły sprawę cywilną lub karną prywatną wycofać z sądu publicznego i zawrzeć od razu ze sobą ugodę lub przekazać sprawę sądowi polubownemu celem szybszego lub tańszego załatwienia sporu.

Wzrost władzy państwowej, a co za tym idzie – narastanie dominacji zasady publicznoprawnej w prawie karnym materialnym pociągnęły za sobą zmiany w procesie karnym, które polegały na stopniowym wypieraniu procesu skargowego na rzecz postępowania inkwizycyjnego⁹⁰.

Jednak aż do okresu rozbiorów Polski proces sądowy (ziemski) miał w zasadzie jednolity skargowy charakter, zarówno w sprawach karnych, jak i cywilnych. Od XVI w. wykształcały się pewne odrębności oznaczające narastanie elementów procesu mieszanego, który w pełni został wprowadzony pod sam koniec dawnej Polski, w powstaniu kościuszkowskim.

3.2. ZASADA SKARGOWOŚCI W OKRESIE ROZBIORÓW

W okresie rozbiorów na terenach dawnej Rzeczypospolitej obowiązywały różnorodne regulacje procesowe, inne na terenie zaboru pruskiego, inne na terenie zaboru austriackiego, a inne na terenie zaboru rosyjskiego. Do tego dochodzą odmienne regulacje z okresu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. W Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim stosowano procedurę pruską lub austriacką z wprowadzonymi zmianami, np. rozprawa była ustna i publiczna, a proces wykazywał pewne cechy postępowania skargowego⁹¹.

3.2.1. ZABÓR PRUSKI

Na terenie zaboru pruskiego w dziedzinie procesu karnego obowiązywała zasada inkwizycyjności. W okresie od 1805 r. do 1879 r. procedurę karną na ziemiach obję-

⁸⁹ *Ibidem*, s. 179.

⁹⁰ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce...*, cz. I–X–XVIII w., s. 434–435.

⁹¹ T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa...*, s. 301.

tych zaborem pruskim regulowała Pruska Ordynacja Kryminalna z 1805 r. Zgodnie z tym aktem prawnym zasada skargowości ustąpiła miejsca zasadzie oficjalności, wszczęcie procesu następowało z urzędu. Proces toczył się przed sędzią, który sprawował funkcję o potrójnym charakterze, tj. był zarazem oskarżycielem, obrońcą i wyrokującym. Sędzia miał pełną swobodę w prowadzeniu śledztwa, które przebiegało bez podziału na inkwizycję generalną i specjalną. Postępowanie toczyło się w formie pisemnej z zachowaniem tajności, obowiązywała legalna teoria dowodowa w postaci pozytywnej⁹².

Z dniem 1 października 1879 r. Pruską Ordynację Kryminalną zastąpił kodeks postępowania karnego Rzeszy Niemieckiej z 1877 r. Zgodnie z tymi przepisami nastąpiło odejście od zasady inkwizycyjności na rzecz procesu mieszanego. Proces karny był dwuetapowy z postępowaniem przygotowawczym zarządzanym przez prokuratora i prowadzonym przez sędziego śledczego oraz z jawną i ustną rozprawą przed sądem. Na etapie postępowania sądowego powróciła zasada skargowości, bowiem proces karny mógł być wszczęty jedynie na podstawie oskarżenia prokuratorskiego⁹³.

3.2.2. ZABÓR AUSTRIACKI

W monarchii austriackiej, w okresie od 1788 r. do 1803 r., procedurę karną regulowała Powszechna Ordynacja Sądowa, która obowiązywała też na terenach polskich objętych zaborem austriackim. Zgodnie z tym aktem prawnym w procesie karnym obowiązywała zasada inkwizycyjności. Postępowanie wszczynano wyłącznie z urzędu, toczyło się ono w formie pisemnej z zachowaniem tajności, obowiązywała legalna teoria dowodowa w postaci pozytywnej (określała ona liczbę i charakter dowodów wystarczających dla skazania).

Od dnia 1 stycznia 1797 r. na terenie Galicji Zachodniej procedurę karną regulował Kodeks Karny Zachodniogalicyski. Zgodnie z tym aktem prawnym w procesie karnym obowiązywała zasada inkwizycyjności. Postępowanie wszczynano wyłącznie z urzędu, toczyło się ono w formie pisemnej z zachowaniem tajności, obowiązywała legalna teoria dowodowa w postaci negatywnej (przy braku określonej liczby dowodów winnego nie można było skazać).

Od 1803 r. na terenie zaboru austriackiego procedurę karną regulował kodeks zwany Franciszkaną. Zgodnie z tym aktem prawnym w procesie karnym obowiązywała zasada inkwizycyjności. Postępowanie wszczynano wyłącznie z urzędu, toczyło się ono w formie pisemnej z zachowaniem tajności, sąd miał dochodzić prawdy materialnej przy zastosowaniu legalnej teorii dowodowej w postaci negatywnej. Franciszкана obowiązywała do lat 50. XIX w.⁹⁴

W 1853 r. na terenie zaboru austriackiego Franciszkanę zastąpił kodeks postępowania karnego. Zgodnie z tym aktem prawnym w procesie karnym obowiązywała zasada inkwizycyjności. Postępowanie wszczynano wyłącznie z urzędu, toczyło

⁹² A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Zakamycze 2002, s. 34.

⁹³ *Ibidem*, s. 224.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 48–49.

się ono w formie pisemnej z zachowaniem tajności, obowiązywała legalna teoria dowodowa, przy czym rozprawa w pierwszej instancji toczyła się ustnie. Kodeks ten obowiązywał do 1873 r.

W 1873 r. na terenach zaboru austriackiego zaczął obowiązywać nowy kodeks procedury karnej. Zgodnie z tym aktem prawnym do procedury karnej wprowadzono proces mieszany. Proces wszczynano z urzędu wedle zasad akuzacyjnych, a nie *stricte* inkwizycyjnych. Śledztwo prowadził prokurator, jednak rozprawa była jawna i ustna, a legalna teoria dowodowa ustąpiła miejsca swobodnej ocenie dowodów.

3.2.3. ZABÓR ROSYJSKI

W okresie od 1778 r. do 1807 r. procedurę karną na ziemiach objętych zaborem rosyjskim regulował Statut Litewski z 1588 r., z niezbędnymi zmianami w zakresie prawa cywilnego i karnego. Zgodnie z tym aktem prawnym obowiązywała zasada skargowości. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego obowiązywały przepisy pruskiej ordynacji kryminalnej z 1805 r. i procesowej części Franciszkany z 1803 r. W okresie Księstwa Warszawskiego proces karny miał charakter inkwizycyjny z pewnymi elementami zasady skargowości⁹⁵. Po utworzeniu Królestwa Polskiego w 1815 r. sejm uchwalił w 1818 r. Kodeks Karzący Królestwa Polskiego, zastąpiony w 1847 r. Kodeksem Kar Głównych i Poprawczych. Zasadą było ściganie przestępstw z urzędu, ale w niektórych kategoriach przestępstw, takich jak zgwałcenie i przestępstwa seksualne, nadużycia względem współmałżonka, kradzież i oszustwo pomiędzy rodzicami a dziećmi i między małżonkami, oznaki oraz występki dzieci przeciwko rodzicom ścigane były dopiero po uzyskaniu wniosku pokrzywdzonego, a ponadto przebaczenie sprawcy przez pokrzywdzonego skutkowało umorzeniem postępowania. Śledztwo prowadzili urzędnicy sądowi mający prawo orzekania. Rozprawę główną rozpoczynało odczytanie przez sędziego referenta, członka składu orzekającego, relacji sporządzonej na podstawie materiałów zgromadzonych w toku śledztwa⁹⁶. W 1835 r. postanowieniem królewskim wprowadzono zmiany w postępowaniu karnym⁹⁷. Procedury zaborcze obowiązywały do 1876 r., kiedy to na terenie Królestwa Polskiego wprowadzono rosyjską ustawę postępowania karnego z 1864 r. Kodyfikacja ta wprowadzała proces mieszany, łączący w sobie elementy procesu inkwizycyjnego i procesu skargowego. W postępowaniu przygotowawczym dominowała zasada inkwizycyjności. Postępowanie przygotowawcze miało dwie formy: dochodzenie wstępne – prowadzone w drobniejszych sprawach przez policję oraz śledztwo – prowadzone w sprawach poważniejszych przez sędziego śledczego pod nadzorem prokuratora. Następnie sędzia śledczy przekazywał materiały śledztwa prokuratorowi, a ten sporządzał akt oskarżenia, który wносił do sądu i popierał na rozprawie. Bez aktu oskarżenia sąd nie mógł rozpoznawać sprawy. Od chwili wniesienia aktu oskarżenia domi-

⁹⁵ *Ibidem*, s. 175.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 176.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 152.

nowała zasada skargowości⁹⁸. Rosyjski kodeks postępowania karnego z 1864 r. obowiązywał na centralnych i wschodnich ziemiach polskich do 1929 r.

3.3. ZASADA SKARGOWOŚCI W OKRESIE DRUGIEJ RZECZPOSPOLITEJ I POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. na ziemiach polskich obowiązywały różne systemy prawne niejako „odziedziczone” po okresie rozbiorów. Zunifikowanie systemu prawnego i wprowadzenie jednolitych regulacji obejmujących cały kraj wymagało długich i żmudnych prac kodyfikacyjnych. Konieczność doprowadziła zatem do zachowania mocy obowiązującej prawa zaborców, które potraktowano jak polskie prawo dzielnicowe o charakterze tymczasowym. Tym sposobem w początkowym okresie Polski międzywojennej można wyróżnić trzy obszary prawa karnego procesowego, na których obowiązywały trzy kodeksy karne procesowe: na ziemiach centralnych i wschodnich – rosyjska ustawa postępowania sądowego karnego z 1864 r.; na ziemiach zachodnich – niemiecki kodeks postępowania karnego z 1877 r.; na terenach byłej Galicji – austriacki kodeks postępowania karnego z 1873 r.

W kodeksie postępowania karnego z 1928 r.⁹⁹ przejęto wiele instytucji i rozwiązań z kodeksów pozaborczych, w szczególności z kodeksu rosyjskiego, ale polski kodeks postępowania karnego z 1928 r. był generalnie oryginalnym tworem polskiej myśli prawniczej, na wskroś nowoczesnym i o wysokim poziomie techniki legislacyjnej. W polskim kodeksie postępowania karnego z 1928 r. dominującą rolę odegrała koncepcja szkoły klasycznej, z daleko posuniętą formalistyką. Kodeks reprezentował panujący w większości krajów mieszany system procesu karnego, którego główną cechą było umiejętne połączenie elementów procesu inkwizycyjnego z elementami procesu skargowego, co dawało proces trójpodmiotowy: oskarżyciel – oskarżony – sędzia. Ta mieszana forma procesu miała bardzo liberalny odcień, co przejawiało się występowaniem wielu gwarancji procesowych, które zabezpieczały jednostkę przed bezpodstawnym oskarżeniem i skazaniem. Proces dzielił się na dwa stadia: postępowanie przygotowawcze i rozprawę główną¹⁰⁰. W modelu mieszanym procesu element inkwizycyjny miał zastosowanie w postępowaniu przygotowawczym i wyrażał się w ściganiu większości przestępstw z urzędu. Element skargowy miał zastosowanie w postępowaniu sądowym i wyrażał się we wszczynaniu sprawy przed sądem na żądanie uprawnionego oskarżyciela oraz w rozdziale funkcji oskarżenia, obrony i sądenia oraz prowadzenia rozprawy głównej z zachowaniem zasady kontryktoryjności. Oskarżycielem uprawnionym był oskarżyciel publiczny co do przestępstw ściganych z urzędu i pokrzywdzony odnośnie do przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego (art. 53 i 60 § k.p.k. z 1928 r.).

Pokrzywdzony, traktowany jako strona, miał możliwość w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu, należące do właściwości sądów grodzkich, wniesienia i popierania oskarżenia albo obok, albo zamiast oskarżyciela publicznego.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 177.

⁹⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1928 r. Nr 33 poz. 313 ze zm.).

¹⁰⁰ T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa...*, s. 373.

Oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami był prokurator, a przed sądami grodzkimi funkcję tę mógł pełnić także funkcjonariusz policji i inne organa administracji w granicach zakreślonych przez poszczególne ustawy (art. 55 i 56 § 1 k.p.k. z 1928 r.).

W przypadku wszczęcia postępowania na żądanie pokrzywdzonego prokurator mógł wystąpić z oskarżeniem, gdy uznał, że wymaga tego interes publiczny, i wówczas proces toczył się z urzędu, co jednak nie pozbawiało oskarżyciela prywatnego prawa popierania swego oskarżenia. Jeżeli prokurator odmówił ścigania przestępstwa, które należało do właściwości sądu okręgowego, pokrzywdzony mógł wystąpić do sądu apelacyjnego o zgodę na wystąpienie z oskarżeniem w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W takim przypadku prokurator mógł przystąpić do oskarżenia. Na wystąpienie z oskarżeniem przed sądem grodzkim pokrzywdzony nie potrzebował zgody¹⁰¹.

Postępowanie przygotowawcze toczyło się z urzędu, natomiast postępowanie sądowe miało charakter skargowy. Postępowanie przed sądem rozpoczynało wniesienie aktu oskarżenia przez uprawnionego oskarżyciela. Gdy czynił to oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony mógł wstąpić do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego z szerokimi uprawnieniami, w tym z żądaniem rozpoznania sprawy przez sąd, gdy prokurator odmówił ścigania lub umorzył dochodzenie. Rozprawę główną poprzedzało przygotowanie do niej, w którym to stadium prezes sądu dokonywał formalnej kontroli aktu oskarżenia, a następnie zarządzał doręczenie odpisu aktu oskarżenia oskarżonemu wraz z listą osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną oraz wykazem dowodów. Prezes sądu wyznaczał także termin rozprawy głównej i zarządzał wysłanie wezwań do uczestników rozprawy. Oskarżony mógł złożyć sprzeciw wobec aktu oskarżenia, co sąd rozpoznawał na posiedzeniu niejawnym. Rozprawa główna toczyła się na zasadach skargowości, kontradiktoryjności, trójpodmiotowości (oskarżyciel – oskarżony – sędzia)¹⁰², równouprawnienia stron oraz jawności wewnętrznej i zewnętrznej, a także bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów¹⁰³.

Zasada skargowości została wyrażona w art. 2 k.p.k. z 1928 r. Zgodnie z art. 2 § 1 k.p.k. z 1928 r. sąd wszczynał postępowanie na żądanie uprawnionego oskarżyciela¹⁰⁴; zgodnie z art. 55 k.p.k. z 1928 r. oskarżyciel publiczny był zobowiązany wnosić i popierać oskarżenie o przestępstwo ścigane z urzędu¹⁰⁵; zgodnie z art. 57 k.p.k. z 1928 r. oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami był prokurator¹⁰⁶.

Przepis art. 2 k.p.k. z 1928 r. wprowadził zasadę skargowości, według której czynności sędziego były ściśle oddzielone od czynności oskarżyciela. Sędzia

¹⁰¹ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym* (cz. III – okres międzywojenny), Kraków 2002, s. 579–580.

¹⁰² T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa...*, s. 374.

¹⁰³ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce...*, s. 591–592.

¹⁰⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1928 r. Nr 33 poz. 313, art. 2).

¹⁰⁵ *Ibidem*, art. 53.

¹⁰⁶ *Ibidem*, art. 55.

nie mógł wszcząć postępowania z własnej inicjatywy, lecz jedynie na wniosek oskarżyciela. W kodeksie tym użyto wyrazu „sąd” w znaczeniu ogólnym, obejmując nie tylko sąd orzekający, lecz także sędziego śledczego, który również nie miał prawa wszcząć postępowania sądowego z własnej inicjatywy (art. 247 oraz 261 i n. k.p.k. z 1928 r.). Zgodnie z tą regulacją sąd wszczynał postępowanie na żądanie uprawnionego oskarżyciela, którym w sprawach z oskarżenia publicznego przed wszystkimi sądami był prokurator, a w sądach grodzkich dodatkowo policja i inne organa administracji w granicach zakreślonych przez poszczególne ustawy (art. 57 i 58 k.p.k. z 1928 r.), tudzież pokrzywdzony (art. 67 k.p.k. z 1928 r.). Podstawowym przejawem zasady skargowości był obowiązek oskarżyciela wniesienia do sądu aktu oskarżenia, który był podstawą wszczęcia postępowania przed sądem wyrokującym¹⁰⁷. W żadnej instancji proces skargowy nie mógł się toczyć, jeśli brak było uprawnionego oskarżyciela. Jeżeli przewód sądowy w sprawie wszczętej z oskarżenia publicznego ujawnił, że czyn oskarżonego należało kwalifikować jako przestępstwo ścigane tylko w trybie oskarżenia prywatnego, trzeba było postępowanie z oskarżenia publicznego umorzyć. Wyrok umarzający postępowanie z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela nie stało na przeszkodzie ponownemu postępowaniu wszczętemu wskutek skargi uprawnionego oskarżyciela¹⁰⁸.

Podobnie jak w kodeksie postępowania karnego z 1928 r., tak i w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. przyjęto mieszany (inkwizycyjno-skargowy) model procesu karnego. Zasada skargowości miała zastosowanie na etapie postępowania sądowego, a postępowanie przygotowawcze toczyło się z urzędu. Zgodnie z art. 6 k.p.k. z 1969 r. sąd wszczynał postępowanie na żądanie uprawnionego oskarżyciela¹⁰⁹, natomiast zgodnie z art. 35 § 1 k.p.k. z 1969 r. oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami był prokurator¹¹⁰.

BIBLIOGRAFIA

- Borkowska-Bagieńska E., Lesiński B., *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2005.
Dębiński A., *Rzymskie prawo prywatne. Compendium*, Warszawa 2021.
Jolovich H.F., *Historical Introduction to the Study of Roman Law*, Cambridge 1954.
Klima Z.J., *Prawa Hammurabiego*, Warszawa 1957.
Koch A., *Ewolucja deliktu iniuria w prawie rzymskim epoki republikańskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1967, Nr 19, z. 2.
Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 2007.
Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Zakamycze 2002.

¹⁰⁷ Wyrok SN w sprawie I K 1288/29.

¹⁰⁸ J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem i orzecnictwem Sądu Najwyższego do dnia 1 czerwca 1935 roku wraz z przepisami wprowadzającymi, wykonawczymi i dodatkowymi*, Warszawa 1935, s. 5–6.

¹⁰⁹ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96, art. 6).

¹¹⁰ *Ibidem*, art. 35 § 1.

- Kunderowicz C., *Najstarsze prawa świata*, Łódź 1972.
- Lesiński B., Rozwadowski W., *Historia prawa*, Warszawa–Poznań 1985.
- Litewski W., *Rzymski proces karny*, Kraków 2003.
- Maciejewski T., *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2015.
- Maciejewski T., *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2008.
- Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984.
- Nisenson J., Siewierski M., *Kodeks postępowania karnego z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego do dnia 1 czerwca 1935 roku wraz z przepisami wprowadzającymi, wykonawczymi i dodatkowymi*, Warszawa 1935.
- Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. I–X–XVIII w., Kraków 2002.
- Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym* (cz. III – okres międzywojenny), Kraków 2002.
- Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2016.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 1997.
- Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009.
- Wołodkiewicz W. (red.), *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 1986.
- Wołodkiewicz W., Zabłocka M., *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2016.

ZASADA SKARGOWOŚCI W PROCESIE KARNYM W ASPEKcie HISTORYCZNYM

Streszczenie

W opracowaniu przedstawiono historyczną ewolucję zasady skargowości w procesie karnym. W pierwszej kolejności omówiono początki kształtowania się zasady odnosząc się do: procesu ateńskiego i rzymskiego, zasady skargowości w okresie średniowiecza oraz początków zasady skargowości w nowożytnym procesie karnym. Przybliżono odmienności występujące w procesie angielskim oraz zagadnienie procesu mieszanego. Odrębne rozważania poświęcono procesowi skargowemu na ziemiach polskich począwszy od staropolskiego procesu sądowego, przez regulację państw zaborczych, skończywszy na zasadzie skargowości w okresie II Rzeczypospolitej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Słowa kluczowe: zasada skargowości, skarga oskarżycielska, oskarżyciel, zasady procesu karnego

HISTORICAL ASPECTS OF THE ACCUSATORIAL PROCEDURE PRINCIPLE IN A CRIMINAL TRIAL

Summary

The paper presents the historical evolution of the accusatorial procedure principle in a criminal trial. In the first place, the beginnings of the principle formulation are discussed with reference to the Athenian and Roman trials, the accusatorial procedure principle in the Middle Ages, and the beginnings of the accusatorial procedure principle in the modern criminal trial. The differences occurring in the English trial and the issue of a mixed trial are presented. Separate

deliberations are devoted to the accusatorial procedure in the Polish territories, starting from the old Polish trial, through the regulations of the states partitioning Poland, and ending with the accusatorial procedure principle in the period of the Second Republic of Poland and the Polish People's Republic.

Keywords: accusatorial procedure principle, accusatory complaint, accuser, criminal trial rules